

śp. Wojciech Stefański (1965-2018)

Szczylił się ukończeniem Liceum Ogólnokształcącego Stowarzyszenia PAX pod wezwaniem św. Augustyna, które często wspominał z nostalgią, okraszając te wspomnienia licznymi anegdotami.

Po ukończeniu szkoły średniej początkowo skierował się ku kapłaństwu, jednak szybko z tej ścieżki zrezygnował. Ostatecznie na długie lata związał się z Akademią Teologii Katolickiej w Warszawie, będąc absolwentem jej Wydziału Teologicznego. W 1989 r. na tymże Wydziale, obronił pracę magisterską pt. „Myśl społeczno-etyczna kardynała Stefana Wyszyńskiego w Jego przemówieniach od sierpnia 1980 do maja 1981 roku”. Pracę napisał na seminarium homiletycznym pod kierunkiem ks. doc. dr hab. Antoniego Lewka. Rok później obronił licencjat kanoniczny, będący znacznie wzbogaconą pracą pod tym samym tytułem. Przymierzał się też do napisania dysertacji doktorskiej pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Mariana Graczyka.

Po studiach na ATK podjął pracę w Bibliotece Akademii Teologii Katolickiej, przekształconej później w Bibliotekę Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Jego praca polegała na tworzeniu i nadawaniu haseł przedmiotowych przy opisach bibliograficznych. Pracę tę bardzo lubił, wykonywał ją sumiennie i z powagą, a co najważniejsze, miał do niej wszelkie predyspozycje, gdyż przy swojej wielkiej skrupulatności, dysponował popartą studiami teologicznymi, rozległą i stale pogłębianą wiedzą. Całe swoje zawodowe życie poświęcił językowi haseł przedmiotowych. Dzielił się i upowszechniał wiedzę w tym zakresie, jako pomysłodawca i twórca „Słownika haseł przedmiotowych Biblioteki Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego z dziedziny nauk kościelnych”. Publikację po raz pierwszy zaprezentował w 2002 r. W następnych latach pojawiały się kolejne, uzupełniane, wzbogacane wydania. W 2012 r. ukazała się ostatnia, dziesiąta odsłona „Słownika”. Wszystkie tomy Autor osobiście przekazywał do zbiorów Biblioteki Narodowej, uczestnicząc w tamtejszych konferencjach bibliotekarskich.

Jako człowiek cieszący się zaufaniem społeczności akademickiej, został wybrany na reprezentanta pracowników niebędących nauczycielami akademickimi w Senacie UKSW I kadencji.

Po nawiązaniu w 2015 r. współpracy z Centrum NUKAT i przejmowaniu gotowych haseł przedmiotowych, do obowiązków Pana Wojciecha należało katalogowanie zbiorów. Ciężka choroba, która powodowała coraz dłuższe absencje w pracy, położyła na Jego życiu ciężką rękę, która powodowała coraz dłuższe absencje w pracy.

Cechowała go głęboka wiedza na temat Warszawy, jej architektury i historii, ze szczególnym uwzględnieniem Żoliborza i Bielan z którymi związany był z dumą przez całe życie. Znał też dokładnie stołeczny system komunikacji miejskiej, były to echa hobby z czasów szkolnych.

Brał aktywny udział w życiu parafii Św. Stanisława Kostki, jako członek chóru. Właściwie krąg Jego znajomych wywodził się z tej żoliborskiej Parafii. Z dumą wspominał o swojej obecności podczas tamtejszych słynnych, patriotycznych Mszy za Ojczyznę.

Cechowała go elokwencja, głęboka wiedza o świecie, szczególnie drobiazgowa w tematach, którymi był zainteresowany. Dodając do tego poczucie humoru, potoczność mowy i skorość do żartów, czyniło to z niego niezrównanego gawędziarza. Tak zapamiętali go ci którym udało się zdobyć jego zaufanie, wobec nieznajomych zazwyczaj starał się utrzymywać dystans i powagę.

Bardzo cenił sobie spokój i stabilność dnia codziennego, dbał o utrzymanie w swym otoczeniu najwyższego porządku. Przez tych co mieli szczęście go znać, zapamiętany został przez pryzmat swych niepowtarzalnych nawyków i niezwykłych pasji. Świadomy swoich mocnych stron jak też i słabości, miał ważną aczkolwiek niepowszechnie występującą cechę, potrafił żartować również z samego siebie.

Nie sposób nie wspomnieć o Jego przywiązaniu do najbliższej rodziny, z którą lubił spędzać wolny czas, najchętniej wśród przyrody, na działce rekreacyjnej.

wspomnienia o śp. Wojciechu Stefańskim spisał Maciej Matraś